

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa S. O.

przeciwko Gminie R.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 grudnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt III APa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 21 maja 2013 r. odrzucił apelację skarżącego powoda S. O. w stosunku do Urzędu Gminy R. i oddalił jego apelację w stosunku do Gminy R..

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na „istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) dotyczące określenia zakresu koniecznych działań Sądu mających na celu prawidłowe określenie stron procesu celem zagwarantowania powodowi będącemu pracownikiem realnego prawa do sądu i należytego rozpatrzenia zgłoszonej przez powoda sprawy”. W uzasadnieniu wniosku podano: „Wskazanie przez powoda strony pozwanej jako Gminy R. – Urzędu Gminy R. niewątpliwie wynikało z ogólnej regulacji zdolności sądowej i konstrukcji prawnej *statio fisci* Skarbu Państwa, którą na zasadzie analogii przywołano w treści pozwu. Sąd Pracy, analizując takie a nie inne

określenie strony pozwanej winien był w pierwszej kolejności wyjaśnić powodowi występującemu wówczas bez pełnomocnika, o istotnym odstępstwie w tym zakresie na gruncie postępowania ze stosunku pracy. W tym przypadku dla przyznania pracodawcy zdolności sądowej i legitymacji procesowej osobowość prawna nie jest warunkiem niezbędnym. W tej sytuacji ukształtowanie w pozwie strony pozwanej jako Gmina R. – Urząd Gminy R. winno spotkać się z natychmiastową reakcją ze strony Sądu pierwszej instancji celem wyjaśnienia rzeczywistej woli powoda w tym zakresie. Sąd winien był wówczas pouczyć powoda zgodnie z art. 477 k.p.c. o istotnych odstępstwach postępowania ze stosunku pracy (art. 460 § 1 k.p.c.) i wynikających stąd konsekwencjach w zakresie kształtowania strony pozwanej. Na gruncie określenia strony pozwanej w pozwie powód mógł bowiem twierdzić, że pozywa jedynie Gminę, w której imieniu (w drodze analogii do *statio fisci*) występuje Urząd Gminy R. lub że pozwanymi są oba te podmioty, albo też, że jego zamiarem było pozwanie byłego pracodawcy. Niewątpliwie po wyjaśnieniu przez Sąd odrębności postępowania ze stosunku pracy i wezwaniu powoda do określenia strony pozwanej, powód dokonałby stosownego skonkretyzowania treści pozwu i jako jedynego pozwanego wskazałby swojego pracodawcę – Urząd Gminy R.. Brak aktywności ze strony Sądu pierwszej instancji w zakresie obowiązku informacyjnego na samym wstępie postępowania sądowego i nie wyjaśnienie tej podstawowej dla rozstrzygnięcia o zasadności zgłoszonych w sprawie roszczeń powoda kwestii doprowadził *de facto*, z uwagi na kwestie natury formalnej, do pozbawienia powoda prawa do rozpatrzenia jego sprawy w postępowaniu sądowym. Co więcej, Sąd Pracy ma również przyznaną przepisem art. 477 k.p. możliwość wezwania do udziału w sprawie właściwego podmiotu po stronie pracodawcy również z urzędu. Analizując cel tego przepisu wskazać należy, że dąży on do zapewnienia pracownikowi możliwości merytorycznego rozpatrzenia sprawy i zagwarantowania realnego prawa do sądu w sprawach z zakresu prawa pracy. Tymczasem Sąd pierwszej instancji ani nie zapytał powoda, jak ma rozumieć treść pozwu w zakresie określenia strony pozwanej, ani nie uczynił nic, by prowadzić sprawę przeciwko podmiotowi posiadającemu na gruncie postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy zdolność sądową i legitymację procesową bierną”. W ramach wniosku o przyjęcie

niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, „że koniecznym jest jednoznaczne określenie w ramach orzeczenia Sądu Najwyższego zakresu obowiązków sądu pracy na wstępie postępowania sądowego celem prawidłowego ukształtowania stron procesu gwarantującego zachowanie pracownikowi realnego prawa do Sądu w kontekście treści art. 477 k.p.c. i nałożonego tym przepisem na sąd pracy obowiązku pouczenia pracownika oraz uprawnienia do działania Sądu z urzędu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Sformułowane zagadnienie nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. W istocie chodzi tylko o zastosowanie prawa, w tym przypadku prawa procesowego, w konkretnej sprawie skarżącego. Taka ocena właściwa jest podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której jednak skarżący nie odwołuje się we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W odniesieniu zaś do kwestii generalnych, to nie ma nawet problemu wykładni, gdyż skarżący sam przedstawia jak powinien postąpić sąd pracy. Nie jest to kwestia niedostrzegana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w podobnej sprawie stwierdził, że celem wstępnego badania sprawy i czynności wyjaśniających jest również usunięcie braków pozwu w zakresie prawidłowego oznaczenia strony pozwanej (art. 467 § 3, art. 468 § 1 i § 2 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 i art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c.) – wyrok z 5 marca 2009 r., II PK 213/08 (OSNP 2010 nr 19-20, poz. 235). Podobne stanowisko wynika z kolejnego orzeczenia, w którym stwierdzono, że oczywiście niedokładne (mylne) wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przeciwko organowi pozwanego pracodawcy, zamiast przeciwko pracodawcy, może być usunięte przez sąd pracy (art. 130 § 1 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 467 k.p.c.), jeżeli pracownik potwierdził w zweryfikowany sposób oznaczenie strony pozwanej. W ramach wstępnego badania sprawy (art. 467 k.p.c.) sąd pracy powinien wyjaśnić, jakie są

rzeczywiste intencje pracownika pozywającego podmiot niebędący pracodawcą a jedynie dokonujący na rzecz pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy, co umożliwiłoby stronie sprostowanie omyłkowego oznaczenia pozwanego – wyrok z 4 marca 2010 r., I PK 177/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 206).

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.